

Po feriach wróciliśmy do domu , do domu do którego przynosi się swoje radości, kłopoty i smutki ale w którym zawsze można liczyć na zrozumienie bliskich i w którym więzi łączące członków rodziny są bardzo mocne.

Niestety, bardzo często zdarza się w niektórych domach że brak miłości i wzajemnego szacunku prowadzi do samotności. Człowiek schodzi na złą drogę , chcąc udowodnić swą siłę i niezależność. Tak właśnie było z naszym

kolegą Wojtkiem. Nie mając dobrych wzorów do naśladowania przestał rozróżniać, co dobre, a co złe.

- Ojej .... -jęknął Tomek, łapiąc się za głowę -dałby już spokój tej dziewczynie !

Patrzyliśmy w ekran telefonu i niedowierzaliśmy

- Wojtek znowu powypisywał jakieś głupoty pod zdjęciem Ani na facebooku
- Przecież on wyśmiewa i poniża naszą koleżankę w sieci !
- Widziałem jak Ania wczoraj płakała wtrącił Igor
- Niedawno ośmieszał Maćka, powiedział Kuba.
- Przez niego Maciek usunął konto bo cały czas go ośmieszał. Pisał że niedługo go dopadnie ,że Maciek jest zwykłym tchórzem.

Komentował wiele razy negatywnie jego wygląd.

Maciek strasznie się bał i usunął konto.

-Mówił o tym komuś z dorosłych ? Na przykład rodzicom albo nauczycielce.

-Nie, no co ty! Nikt więcej nie może się o tym dowiedzieć !

- To nieprawda! Nie można tej sprawy tak zostawić ! To że Maciek usunął konto nie oznacza że problem zniknie.
- Musimy pomóc Maćkowi i Ani !

Na chwilę zamilkłem a jeśli nauczycielka zbagatelizuje problem i nas obwini za brak reakcji, przecież wielokrotnie mówiono nam że “ Nieładnie jest skarżyć “.

-Chodźmy do naszej Pani, ona na pewno będzie wiedziała co z tym zrobić - powiedziałem... jak mogłem w ogóle tak pomyśleć że nikt nam nie pomoże.

-Faktycznie masz rację , też nie chcemy , żeby komuś coś się stało.

Nasz Pani stanęła na wysokości zadania i wszystko ułożyło się po naszej myśli. Na lekcji wychowawczej usłyszeliśmy o cyberprzemocy i wiemy już jak reagować na przejawy agresji w internecie.